

Policjanci prześladują rodziny i grożą pozwami

14 kwietnia 2020

Nie milkną echa poturbowania 22-letniej mieszkanki Olsztyna przez funkcjonariuszy policji. Kobieta wydała oświadczenie, w którym twierdzi, że funkcjonariusze podrzucili jej narkotyki. Z innych stron kraju napływają inne, równie niepokojące wieści.[S]

<https://www.youtube.com/watch?v=mvUDWWD0B2U>

Kilka dni temu media społecznościowe obieżyło nagranie z Frankfurtu nad Odrą, na którym miejscowa policja dziękuje mieszkańcom wypoczywającym w miejskim parku za odpowiedzialne zachowanie w czasie pandemii. W Polsce o takim poziomie kultury funkcjonariuszy możemy jedynie pomarzyć. Można odnieść wrażenie, że w ostatnich dniach policjanci robią wszystko, by zaprzepaścić stosunkowo wysokie zaufanie społeczne, zbudowane w ostatnich dekadach.[S]

W Olsztynie policja wydała oświadczenie, w którym ostrzegła że publikowanie filmów z interwencji i ich komentowanie, naruszające dobra osobiste, może skutkować odpowiedzialnością karną. To pokłosie udostępnienia filmu z zatrzymania młodej kobiety, którą mundurowi brutalnie przydusili do ziemi, nie reagując na informacje, że miała dwukrotnie złamany kręgosłup. 22-latką czekała na udostępnienie sali w budynku, w którym przeprowadza on-line kursy sztuk walki i ogólnosprawnościowe. Pech chciał, że na ławce przed budynkiem spotkała patrol policji, co skończyło się dla niej bardzo źle – 500 zł mandatem, przewiezieniem do aresztu i oskarżeniem o posiadanie śladowej ilości marihuany.[S]

11 kwietnia kobieta wydała komunikat, w którym nakreśliła tło i przebieg interwencji oraz wykazała, że funkcjonariusze dopuścili się rażących nadużyć oraz podłożyli jej narkotyki.

„Rozumiem, że policja ma teraz dużo pracy i ciąży na nich duży obowiązek, jednakże mój przypadek nie jest jedyny. Nie miejsce i pora aby opisywać nierzetelne działania Policji tak wobec obywateli jak też wewnątrz tej instytucji. Może pora rozpaczać dyskusję nad zmianą wadliwie działającej służby i powołanie formacji podległej bezpośrednio pod Prokuratorów, którzy posiadają większą wiedzę i przygotowanie do zabezpieczenia przestrzegania prawa niż w mojej ocenie niekompetentni komendanci – ich niekompetencja jest dowiedzione poprzez to, że nie panują nad swoimi podwładnymi i ich zachowaniem. Bo nie wierzę, żeby wydawali swoim podkomendnym rozkazy łamania prawa” – czytamy w oświadczeniu 22-latki.[S]

Nie lepiej jest w innych miastach. W Warszawie policjanci dopadli ojca z trójką dzieci. Podczas interwencji byli niegrzeczni, krzyczeli, straszili maluchy, nie potrafiąc wskazać podstawy prawnej swoich działań, odmawiając podania imienia, nazwiska i stopnia.[S]

<https://www.youtube.com/watch?v=u5pPCvS9hjY>

W Opolu mandat w wysokości 500 złotych otrzymał bezdomny spożywający na ławce posiłek wielkanocny, który otrzymał w jadłodajni (Uwaga, według naszego czytelnika bezdomny nie dostał mandatu, ale został poproszony o zmianę miejsca gdyż siedział w strefie zamkniętej – przypis WM).[S]

W pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych policjanci ukarali mandatami 1004 osoby, a w 514 przypadkach skierowano wnioski do sądu. W poprzednich dniach represje były jeszcze silniejsze – notowano ponad 2 tysiące mandatów na dobę.

<https://www.youtube.com/watch?v=LTmzNEI5mLw>

Polski rząd wprowadził radykalne ograniczenia swobód obywateli, ale najwyraźniej zapomniał, że sam też im podlega. Rząd zakazał w Polsce zgromadzeń. W jednym miejscu mogą przebywać 2 osoby i to w odstępach 2 metrów. Jednak podczas piątkowych obchodów 10 rocznicy katastrofy smoleńskiej

najzwyczajniej zakpił z Polaków. Na Placu Piłsudskiego w Warszawie tłumnie zgromadzili się ludzie, z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim czy premierem Mateuszem Morawieckim na czele. Złamano przepis dotyczący ograniczenia liczby osób oraz wymaganych odstępów pomiędzy nimi. Nie było rękawiczek i maseczek. Spotkanie to nie było pracą (a i tu obowiązują przecież ścisłe wymogi sanitarne), ani czynnością niezbędną do życia. Skoro polska policja ma reagować na każde łamanie epidemicznych obostrzeń, to dlaczego w tym wypadku udała, że tego nie widzi? Nie widać też sprzeciwu sanepidu, który ma nakładać kary nawet do 30 tysięcy złotych. Z jakim kuriozum mamy do czynienia? Zezwolono na zebranie tłumu najważniejszych osób w państwie tylko po to, by złożyć wieńce pod pomnikiem smoleńskim. A w przypadku śmierci zwykłego Polaka, rodzina musi wybierać, które 5 osób może pojawić się na pogrzebie! Również święta mieliśmy spędzić samotnie. Nie można nawet w pojedynkę wyjść na spacer, bo to także grozi wysokimi karami.[ZNZ]



Jak się jednak okazuje, policja doskonale wiedziała o zgromadzeniu na Placu Piłsudskiego i je chroniła. W międzyczasie funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę, który wjechał na Plac na rowerze i chciał tam rozwiesić transparent. Rowerzyście grozi nawet więzienie – już planowane jest złożenie wniosku o ukaranie go do sądu. Zajmie się nim także sanepid. Wiadomo też, że wprowadzone zakazy są niezgodne z prawem i sąd może je podważyć. No właśnie, może...?[ZNZ]

Jakie dalsze plany ma rząd? „Będziemy powoli od 19 kwietnia odmrażać gospodarkę. Myślę, że to jest dobra wiadomość, jeśli patrzymy na wartości, jak wygląda koszt tej izolacji” – powiedział minister zdrowia Łukasz Szumowski w rozmowie z RMF FM. Zaznaczył też, że izolacja jest skuteczna i gdyby nie wprowadzone przez rząd ograniczenia, liczba zakażonych koronawirusem w Polsce byłaby znacznie większa.[SN]

Minister Szumowski mówił także o perspektywie tegorocznych letnich wakacji. „O takich wakacjach, jakie sobie wyobrażamy i jakie mieliśmy do tej pory, możemy w tym roku zapomnieć. (...) Możemy zakładać, że nie będzie kolonii i obozów letnich” – powiedział minister.[SN]

Łukasz Szumowski przypomniał także, że od najbliższego czwartku zacznie w Polsce obowiązywać obowiązek zakrywania twarzy w miejscach publicznych. Minister po raz kolejny zaznaczył, że nie oznacza to konieczności używania maseczek chirurgicznych, które, jak stwierdził, są bardziej potrzebne w szpitalach. Do zakrywania ust i nosa można wykorzystać szalik, chustkę czy też bawełnianą maseczkę ochronną.[SN]

Z kolei wiceminister zdrowia Janusz Cieszyński poinformował, że rząd pracuje obecnie nad zakupem szybkich testów na koronawirusa, które będą przeznaczone przede wszystkim dla personelu medycznego. Podkreślił też, że to właśnie medycy są obecnie na „pierwszej linii frontu” w walce z epidemią koronawirusa, dlatego działania MZ w zakresie dostarczania środków ochrony osobistej są przede wszystkim nakierowane na zapewnienie odpowiedniej ochrony pracownikom służby zdrowia. Zapytany o to, czy obecnie można już mówić o trendzie spadkowym w liczbie zakażeń koronawirusem odpowiedział, że MZ monitoruje wszystkie dane na bieżąco, ale jest jeszcze za wcześnie, żeby mówić o jakimś trendzie.[SN]

Resort zdrowia poinformował o kolejnych przypadkach zakażeń koronawirusem oraz o nowych ofiarach śmiertelnych COVID-19. „Mamy 260 nowych, potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem z województw: wielkopolskiego (86), śląskiego (33), mazowieckiego (24), łódzkiego (22), opolskiego (20), podlaskiego (16), małopolskiego (14), dolnośląskiego (12), zachodniopomorskiego (10), kujawsko-pomorskiego (9), lubelskiego (6), podkarpackiego (4), pomorskiego (4). „Z przykrością informujemy o śmierci 13 osób zakażonych koronawirusem (wiek-płeć, miejsce zgonu): 78-M, 76-M – Łańcut, 89-K, 79-K, 76-M, 72-M, 98-K – Poznań, 76-M, 72-K i 73-M

Racibórz, 97-K Jelenia Góra, 84-K Warszawa, 62-K Kraków. Większość osób miała choroby współistniejące. W sumie liczba zakażonych koronawirusem: 6934/245 (wszystkie pozytywne przypadki/w tym osoby zmarłe)” – podało Ministerstwo Zdrowia.[SN]

Autorstwo: Piotr Nowak [S], Sputnik [SN], Marcin Kozera [ZNZ]

Źródła: [Strajk.eu](https://strajk.eu) [S], pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [SN], [ZmianyNaZiemni.pl](https://zmiany.naziemni.pl) [ZNZ]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net